

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT HISTORII

**KWARTALNIK
HISTORYCZNY**

Założony przez Xawerego Liskego
w 1887 roku

ROCZNIK CV
1998

2

WYDAWNICTWO NAUKOWE *Semper*
Warszawa 1998

NORBERT MIKA
(Racibórz)

CZY KRÓL RUSI HALICKIEJ DANIEL BYŁ OBECNY PRZY ZAWIERANIU POKOJU WIEDŃSKIEGO W 1261 ROKU? Z DZIEJÓW STOSUNKÓW RUSKO-AUSTRIACKICH W ŚREDNIOWIECZU

Gdy w 1259 r. buntujący się przeciwko węgierskiemu panowaniu możni styryjscy wezwali na pomoc władcę Czech Przemysła Otokara II, nic jeszcze nie zapowiadało zbliżającej się krwawej wojny. Jak informuje karyński kronikarz Jan z Viktring, Przemysł daleki był wtedy od zrywania przyjaznych stosunków z królem Węgier Bela IV¹. Jednakże pod wpływem nacisków niektórych możnych przełamał swoje opory i wysłał do Styrii oddział rycerstwa, dowodzony przez Ottona z Hardegg, rozpoczynając tym samym nowy etap walk o ziemie austriackie, czyli tzw. spadek po Babenbergach². W końcu tego roku cała Styria z wyjątkiem paru twierdz, była już praktycznie w rękach Przemysłidy, a wojska węgierskie pospiesznie wycofały się na wschód. Do decydującego starcia doszło 12 VII 1260 na prawym brzegu rzeki Morawy, niedaleko wsi Kroissenbrunn. Bitwa zakończyła się druzgocącą klęską Beli IV. Jego wojska, cofając się przed nacierającymi oddziałami Otokara, zepchnięte zostały do płynącej nieopodal Morawy, gdzie wielka liczba żołnierzy poniosła śmierć w wodach rzeki. W zmaganiach pod Kroissenbrunn władcę Węgier wspierać mieli książęta polscy, Bolesław Wstydlivy — zięć Beli IV i Leszek Czarny, a także król Rusi Halickiej, Daniel Romanowicz i jego synowie³.

Motywy, jakimi kierował się władca ruski przystępując do antyczeskiej koalicji, nie są przez historyków dostatecznie wyjaśnione. Warto nadmienić, że Daniel angażo-

¹ *Johannes Victoriensis*, wyd. J. F. Boehmer, „Fontes rerum Germanicarum”, t. 1, Stuttgart 1843, s. 292.

² Pod pojęciami „ziemie austriackie”, „spadek po Babenbergach” należy rozumieć Górną i Dolną Austrię, Styrię oraz Krainę. Na mocy tzw. przywileju mniejszego z 17 IX 1156 cesarz Fryderyk Barbarossa udzielił władcom Austrii z rodu Babenbergów prawo dziedziczenia posiadłości w linii męskiej i żeńskiej (por. H. Appelt, „*Privilegium minus*”. *Das staufische Kaisertum und die Babenberger in Österreich*, Wien-Köln-Graz 1976, s. 11 n.). 15 VI 1246 niedaleko miejscowości Pottendorf nad rzeką Litawą zginął ostatni przedstawiciel męskiej linii Babenbergów, Fryderyk Bitny, a z pretensjami o spadek po nim wystąpili ożenieni z księżniczkami austriackimi władcy krajów sąsiednich, powołując się na wspomniany wyżej „przywilej mniejszy” (por. K. Lechner, *Die Babenberger Markgrafen und Herzöge von Österreich 976-1246*, Wien-Köln-Graz 1976, s. 296 n.). Okręg zmagania o sukcesję babenberską trwał z przerwami do 1278 r.

³ *Kosmova letopisu českého pokračovatelé*, wyd. J. Emler, „Fontes rerum Bohemicarum” [dalej: FRB], t. 2, Praha 1874, s. 315. Historycy przyjmują, że w bitwie — z synów Daniela — brał udział książę Lew, por. V. Novotný, *České dějiny*, t. 1, cz. 4, Praha 1937, s. 83; J. Zemlička, *Století posledních Přemyslovců. Český stát a společnost ve 13. století*, Praha 1986, s. 113-114. Por. także M. Korduba, *Uczest Danyła w bitwie pod Kressenbrunn (Miscellanea)*, „Zapyski Naukowoho Towarystwa im. Szewczenka” [dalej: ZNT im. Sz], t. 10, Lwów 1896, s. 1-2.

wał się w walkę o sukcesję babenberską w 1252 r., wysyłając nad Dunaj swego syna Romana. Młody Roman poślubił wówczas księżniczkę austriacką Gertrudę i — popierany przez Belę IV — zdołał objąć rządy w południowo-wschodniej części Austrii. Na skutek przewagi militarnej Przemysła Otokara II zmuszony był jednak wycofać się na Ruś, pozostawiając w austriackiej twierdzy Himberg ciężarną żonę Gertrudę (koniec 1253 r.)⁴.

Wkrótce po bitwie pod Kroissenbrunn królowie Czech i Węgier uzgodnili wstępne warunki przyszłego pokoju. Właściwy traktat pokojowy podpisany został dopiero 31 III 1261 w Wiedniu i przewidywał, że Bela zrezygnuje na rzecz Przemysła ze Styrii, a także zapłaci 11 000 grzywien srebra odszkodowania⁵; w zamian władca Czech zobowiązał się nie atakować osłabionego przeciwnika. Nad realizacją powziętych ustaleń czuwać mieli biskupi praski, ołomuniecki i passawski⁶. 25 X 1261, zgodnie — jak się wydaje — z postanowieniami pokoju wiedeńskiego, Przemysł Otokar II poślubił wnuczkę Beli IV, Kunegundę, córkę bana Mačvy Rościsława. Pragnąc jeszcze bardziej umocnić pokojowe stosunki z Węgrami, Przemysł doprowadził 5 X 1264 do małżeństwa swej siostrzenicy Kunegundy, córki margrabiego brandenburskiego Ottona, z królewiczem węgierskim Belą, drugim synem Beli IV. Ślub młodej pary odbył się niedaleko miejscowości Potenburg na pograniczu austriackim, pomiędzy Wiedniem a Bratysławą, blisko rzeki Fischa (prawy dopływ Dunaju)⁷. Współczesny annalista czeski podaje, że pasowano wtedy na rycerza „ducem Poloniae”, którym był prawdopodobnie syn Bolesława legnickiego, Henryk⁸. Późniejsze chronologicznie źródło niemieckie wspomina przy tej okazji o pięciu pasowanych księżętach polskich⁹.

Piszący w XIX i XX w. historycy, powołując się na niemieckojęzyczne kroniki Otokara styryjskiego¹⁰ i Leopolda Stainreutera (autorstwo dzieła przypisywano mylnie Grzegorzowi Hagenowi)¹¹, przyjęli, iż w czasie jednego z pokojowych spotkań władców Czech i Węgier, mających miejsce po roku 1260, odbył się wielki zjazd monarchów z udziałem króla Rusi, Daniela. Nie ma jednak wśród nich zgody co do tego,

⁴ A. Huber, *Geschichte Österreichs*, t. 1, Gotha 1885, s. 534; M. Hruszewskij, *Istoria Ukrajiny-Rusy*, t. 3, Lwów 1905, s. 75–76, 518–519.

⁵ Por. *Kosmova letopisu českého pokračovatelé*, wyd. J. Emler, FRB, t. 2, s. 297; *Hermannii Altahensis annales*, wyd. P. H. Jaffé, MGH SS, t. 17, Hannoverae 1861, s. 402.

⁶ *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae* [dalej: CDB], wyd. J. Šebanek, S. Duškova, t. 5, cz. 1, Praeae 1974, nr 277.

⁷ V. Chaloupecký, *Uherská politika Přemysla Otokara II*, w: *Od pravěku k dnešku. Sbornik prací z dějin československých k šedesátým narozeninám J. Pekaře*, t. 1, Praha 1930, s. 132; V. Novotný, *České dějiny*, t. 1, cz. 4, s. 126–127; M. Weltin, *Die „Laaser Briefsammlung“. Eine Quelle zur inneren Geschichte Österreich unter Ottokar II. Přemysl*, Wien-Köln-Graz 1975, s. 127, przyp. 111.

⁸ *Kosmova letopisu českého pokračovatelé*, wyd. J. Emler, FRB, t. 2, s. 319–320; B. Włodarski, *Polska i Czechy w drugiej połowie XIII i początkach XIV w.*, Lwów 1931, s. 35; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973, s. 139.

⁹ *Cronica Boemorum auct. canonico s. Blasii Brunsvicensis*, wyd. O. Holder-Egger, MGH SS, t. 30, cz. 1, Hannoverae 1896, s. 42.

¹⁰ *Ottokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH Deutsche Chroniken [dalej: DChr.], t. 5, cz. 1, Hannover 1890, w. 8063.

¹¹ *Österreichische Chronik von den 95 Herrschaften*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 6, cz. 1, Hannover 1909, s. 120. Pierwszy wydawca kroniki twierdził, że jej autorem jest niejaki Grzegorz Hagen (por. *Gregorii Hageni Cronicon*, wyd. H. Pez, „Scriptores rerum Austriacarum”, t. 1, Wienae 1743, s. 1709). Podobnie sądziło wielu późniejszych historyków (por. przyp. 12–15). Nowsze badania udowodniły jednak autorstwo Leopolda Stainreutera, por. K. J. Heiling, *Leopold Stainreuter von Wien der Verfasser der sogenannten Österreichische Chronik von den 95 Herrschaften*, „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” [dalej: MIÖG], t. 47, Innsbruck 1933, s. 257 n.; A. Lhotsky, *Quellenkunde zur mittelalterlichen Geschichte Österreichs*, Graz-Köln 1963, s. 313–319.

czy Daniel pojawił się przy zawieraniu traktatu pokojowego w Wiedniu w 1261 r., czy też uczestniczył w uroczystości weselnej nad rzeką Fischa w 1264 r. lub, jak chcą niektórzy, brał udział w obydwu wspomnianych wydarzeniach.

Dziewiętnastowieczni historycy Ignaz A. Fessler¹² oraz Isidor Szaraniewicz¹³ wzmiankę Stainreutera, informującą o obecności króla z „Rassen” w zjeździe monarchów, umieścili pod rokiem 1261. Drugi z badaczy powątpiewał jednak, czy Daniel rzeczywiście przebywał wówczas w Wiedniu. Piszący w późniejszym okresie Mychajło Hruszewśkij¹⁴ i Bronisław Włodarski¹⁵, skłaniając się ku podanej wcześniej dacie wydarzenia w drugiej kwestii nie zajęli wyraźnego stanowiska. Trochę inaczej postąpili Antonij W. Fłorowski¹⁶ oraz Władimir T. Paszuto¹⁷, którzy dopuszczali myśl o uczestnictwie Romanowicza w wydarzeniach z 31 III 1261. B. Włodarski¹⁸ i A. W. Fłorowski¹⁹ zasugerowali ponadto, że relacja Stainreutera różni się od opisu zjazdu, zawartego w kronice Otokara styryjskiego. Ich zdaniem, Stainreuter — wzmiankując obecność króla ruskiego — pisał o pokoju wiedeńskim (1261), kronikarz styryjski zaś o ślubie Beli młodszego (1264). Mając jednak na uwadze fakt, że Daniel w 1264 r. zmarł, historycy ci uznali jego udział we wspomnianej przez Otokara styryjskiego uroczystości weselnej za mało prawdopodobny. Zupełnie inną koncepcję wysunęli František Palacký, Beda Dudik, Moriz Wertner, Constantin Jireček, Václav Novotný i Jiří Kuthan²⁰, którzy doszli do przekonania, że władca ruski pojawił się na zjeździe monarchów w 1264 r. Próba pogodzenia podanych wcześniej stanowisk są wnioski przedstawione w pracy *Češi a Jihoslované v minulosti*, gdzie obecność Daniela halickiego powiązano zarówno z pokojem wiedeńskim w 1261 r., jak i wydarzeniami na pograniczu austriackim w 1264 r.²¹

Jak można zaobserwować, opinie historyków są bardzo zróżnicowane. Kontrowersje wzbudzają tutaj następujące kwestie: 1) kiedy odbyło się spotkanie władców europejskich z udziałem króla Rusi? 2) czy Daniel halicki rzeczywiście przebywał w latach sześćdziesiątych XIII w. w Austrii jako uczestnik zjazdu?

Na pierwszy rzut oka poruszane problemy wydają się być mało istotne. Tak jednak nie jest. Gdyby bowiem przyjąć za fakt historyczny pojawienie się Daniela 31 III 1261 w Wiedniu, w czasie zawierania pokoju regulującego sprawę przyszłości ziem austriackich, dałoby to podstawę do twierdzenia, iż władca ruski podjął wówczas kolejną próbę włączenia się do rozgrywki o sukcesję babenberską. Warto wspomnieć, że

¹² I. A. Fessler, *Die Geschichten der Ungern und ihrer Landsassen*, t. 2, Leipzig 1815, s. 600.

¹³ I. Szaraniewicz, *Die Hypatios-Chronik als Quellen-Beitrag zur österreichischen Geschichte*, Lemberg 1872, s. 85, 143.

¹⁴ M. Hruszewśkij, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. 3, s. 519.

¹⁵ B. Włodarski, *Polska i Czechy*, s. 37, przyp. 4; idem, *Polska i Ruś (1194–1340)*, Warszawa 1966, s. 147, przyp. 14.

¹⁶ A. W. Fłorowski, *Czechi i wostocznyje Sławianie. Oczerki po istorii czesko-russkich otmoszenij*, t. 1, Praha 1935, s. 233.

¹⁷ W. T. Paszuto, *Oczerki po istorii Galicko-Wołyńskiej Rusi*, Moskwa 1950, s. 277.

¹⁸ Por. B. Włodarski, *Polska i Czechy*, s. 37, przyp. 4 oraz s. 41, przyp. 8.

¹⁹ Por. A. W. Fłorowski, *Czechi i wostocznyje*, s. 233, 252.

²⁰ F. Palacký, *Dějiny národu českého v Čechách a w Moravě*, t. 2, cz. 1, Praha 1875, s. 52; B. Dudik, *Dějiny Moravy*, t. 6, Praha 1879, s. 15; M. Wertner, *Die Regierung Bela's IV*, „Ungarische Revue” 13, 1893, s. 462; C. Jireček, *Geschichte der Serben*, t. 1, Gotha 1911, s. 320, przyp. 2 (tłum. na serbski: K. Jireček, *Istorija Srba*, Beograd 1978, s. 182, przyp. 110); V. Novotný, *Česke dějiny*, t. 1, cz. 4, s. 126–127; J. Kuthan, *Přemysl Otokar II. Král železný a zlatý. Král zakladatel a mecenáš*, [Vimperk] 1993, s. 226.

²¹ *Češi a Jihoslované v minulosti*, red. V. Žáček, Praha 1975, s. 51.

w Styrii żyła w tym czasie jego siedmioletnia wnuczka, Maria, córka Romana halickiego i Gertrudy babenberskiej²², mająca formalne prawa do ziem austriackich. Sprawa uposażenia młodzietkiej Marii mogła posłużyć Danielowi jako doskonały pretekst w staraniach o odzyskanie utraconych przed paru laty wpływów nad Dunajem. Nieprzypadkowy byłby w takim razie udział władcy halickiego w bitwie pod Kroissenbrunn 12 VII 1260. Podana sugestia jest natomiast trudna do przyjęcia w przypadku, gdyby Daniel pojawił się w Austrii 5 X 1264, czyli dopiero trzy i pół roku po zawarciu oficjalnego traktatu pokojowego w Wiedniu, kiedy to problem przynależności ziem po Babenbergach został już rozstrzygnięty.

Powróćmy jednak do pierwszego z postawionych wcześniej pytań: kiedy miał miejsce zjazd monarchów z udziałem króla Rusi?

Zamierzając na nie odpowiedzieć, musimy zajrzeć do najstarszych znanych przekazów źródłowych. Zaliczyć do nich możemy wzmianki rocznikarskie z terenów Czech i Austrii, pochodzące z drugiej połowy XIII w. Wśród nich na uwagę zasługuje tzw. *Druga kontynuacja Kosmasa*, która zawiera wiele szczegółowych zapisek, dotyczących dziejów politycznych Czech za Przemysła Otokara II. Analizując jej tekst, widzimy jednak wyraźnie, że brak tam jakiegokolwiek informacji o zjeździe monarchów w 1261 r. Wiadomość o wydarzeniu takim widnieje tylko pod datą 5 X 1264. Jak zanotował nieznany czeski annalista²³, Przemysł Otokar II zabawiał się wtedy „cum diversis principibus” na ślubie Beli młodszego i Kunegundy brandenburskiej²⁴. Podobna wzmianka zawarta jest w *Roczniku salzburskim*, gdzie spotkanie Przemysłidy „cum pluribus principibus et nobilibus” powiązано z uroczystością weselną w 1264 r.²⁵ Także *Rocznik dominikanów wiedeńskich*, sygnalizując zjazd aż czterem „principes”, podaje, iż miał on miejsce w październiku 1264 r., w czasie ślubu węgierskiego królewicza nad rzeką Fischa²⁶. Informację o podobnej treści przekazuje również tzw. *Historia lat 1264–1279*²⁷.

Oprócz cytowanych wyżej przekazów rocznikarskich do interesujących źródeł zaliczyć można jeszcze napisaną około 1330 r. niemieckojęzyczną kronikę Otokara oûder Geul. Kronikarz styryjski w barwny sposób przedstawił opis wielkiego zjazdu monarchów nad „Vizza” (tj. Fischa), w którym pojawiły się między innymi wiadomości o ślubie Beli młodszego z „marcgrâven tochter von Brandenburc” oraz wzmianki o uczcie weselnej i zabawach rycerskich. Wśród uczestników znajdować się mieli:

²² Por. N. de Baumgarten, *Wtoraja wietw' kniaziej Galickich. Potomstwo Romana Mstislawicza*, w: *Letopis' istoriko-radoslaw'nago obszczestwa*, t. 5, wyp. 1 (17), Moskwa 1909, s. 13; *Continuatio Claustroneoburgensis prima*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, Hannoverae 1850, s. 612; *Continuatio Floriannensis*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 747. W 1254 r., na mocy traktatu pokojowego w Budzie, księżna Gertruda otrzymała posiadłości w południowo-zachodniej części Styrii, gdzie mieszkała przez wiele lat wspólnie z dziećmi (por. *Continuatio Garstensis*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 600). Istnieje dokument z 5 I 1263, w którym Gertruda nosi tytuł „ducissa Stirie”, por. *Urkunden zur Geschichte von Österreich, Steiermark*, wyd. J. Chmel, „Fontes rerum Austriacarum — Diplomataria et Acta” [dalej: FRA], t. 1, Wien 1849, nr 52, s. 53–54.

²³ W pracy M. Biskupa, G. Labudy, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 1988, s. 151–152, przyp. 78 Gerard Labuda wysunął przypuszczenie, że autorem części *Drugiej kontynuacji Kosmasa*, w której znajduje się m.in. opis zjazdu (tzw. *Příběhy krále Přemysla Otokara II*), mógł być biskup jaćwieski Henryk.

²⁴ *Kosmova letopisu českého pokračovatelé*, wyd. J. Emler, FRB, t. 2, s. 319–320.

²⁵ *Annales sancti Rudberti Salisburgensis*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 797.

²⁶ *Continuatio Praedicatorum Vindobonensium*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 728.

²⁷ *Historia annorum 1264–1279*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 650.

„kunic Ottackern von Bêheim [...]
 und diu dâ stôzent her an,
 Brezlâ unde Pôlân,
 Sahsen, Mihsen und Düringen. [...]
 Wêlân der kunic hêr [...]
 sîner süne wârñ zwêne dâ,
 Stephan unde Welâ [...]
 und der kunic von Râzen
 und der kunic von Matschouwe [...]
 und der kunic von Sirvîe [...]
 und der von Krawâten, Poznær [...]
 herzog der Turken [...]”²⁸

W końcowej części opisu kronikarz styryjski popełnił błąd, gdyż całe wydarzenie umieścił w związku z rokiem 1261²⁹. Trzeba jednak pamiętać, że Otokar często mieszał chronologię wydarzeń³⁰. Tak było z pewnością i w tym przypadku, o czym świadczą liczne źródła współczesne informujące, że ślub Beli i Kunegundy doszedł do skutku w 1264 r.³¹

Sprawę mocno skomplikował piszący w końcu XIV w. Leopold Stainreuter, który podał, iż wzmiankowana wyżej uroczystość weselna odbyła się w 1261 r. w Wiedniu; poza tym kronikarz wspominał również o zjeździe monarchów, na którym pojawił się „chunig von Rassen”³². W tym miejscu warto porównać zawarty w jego kronice opis zjazdu z opisem zamieszczonym w przekazie Otokara styryjskiego.

Leopold Stainreuter

„Darnach ward geraten
 chünig Otakchern,
 er solt sich legen [...]
 daz der jung chünig Bela
 von Ungern nemen solt
 das marggrafen tochter
 von Prannburg. [...]
 Die heirat ward
 also gesworen. [...]
 Chünig Belan von Ungern
 cham auch mit
 seinen sünen mëchtichleich.
 Er cham mit fünf chünigen, wann er
 was da mit seiner sün zwain
 hiessen Steffan und Bela,
 mit im cham auch

Otokar oûz der Geul

„Dem biderben und dem wackern
 von Bêheim kunic Ottackern
 als lange si an lâgen [...]
 daz der junc kunic Wêlâ
 sich des liez gezemen,
 daz er zder ê solt nemen
 des marcgrâven tohter
 von Brandenburc. [...]
 kunic Ottackern von Bêheim
 mit der hîrât
 solt al vîntliche tât, [...]
 Wêlân der kunic hêr
 harte frôlichen az mit
 wand er selb sehster kunic saz:
 sîner süne wârñ zwêne dâ,
 Stephan unde Wêlâ,

²⁸ *Ottokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 5, cz. 1, w. 7539, 7710–7712, 8057, 8060–8061, 8063–8064, 8068, 8080–8081, 8084.

²⁹ *Ibid.*, w. 8222–8224.

³⁰ A. Huber, *Die steierische Reimchronik und das österreichische Interregnum*, MIÖG, t. 4, Innsbruck 1883, s. 74 n.; A. Barciak, *Ideologia polityczna monarchii Przemysła Otokara II*, Katowice 1982, s. 17.

³¹ *Continuatio Sancrucensis secunda*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 646; *Hermannii Altahensis annales*, wyd. Ph. Jaffé, MGH SS, t. 17, s. 403.

³² Por. przyp. 11.

der chünig von Rassen
 und der chünig von Matschaw,
 der auch chünig Belans tochter het
 und der chünig auz der Syrfey.
 Die drei chünig ir chron von dem
 von Ungern empfhent.
 Chünig Bela cham auch
 mit fünfzig mächtiger hertzogen. [...]
 Daz ist beschehen nach Christi
 gepürd zwelf hundert ains
 und sechzig jar³³

die dâ gekrônet sâzen,
 und der kunic von Râzen
 und der kunic von Matschouwe—
 des selben hûsfrouwe
 was ân underwint
 kunic Wêlâns kint —
 und der kunic von Sirvîe.
 wizzet, daz die drîe
 durch reht daz niht versmâhent,
 daz si ir krôn enphâhent [...]
 daz im dienen unbetrogen
 funf mehtic hertzogen, [...]
 dô man von Kristis geburt fürwar
 zalt tûsent und zwei hundert jâr
 und einz und sechzig mêre³⁴.

Jak widać, Stainreuter podczas pisania swojego dzieła korzystał z rymowanej kroniki styryjskiej, z której zaczerpnął datę i opis całego wydarzenia. Można w takim razie zadać sobie pytanie, skąd wzięła się w jego relacji wiadomość, że miejscem uroczystości weselnej był Wiedeń, skoro Otokar styryjski wspominał przy tej okazji o równinie nad rzeką Fischa. Odpowiedź jest prosta. Otóż Stainreuter popełnił błąd, sugerując się podaną w rymowanej kronice mylną datą 1261 r. Wzmiankowany w związku z nią zjazd monarchów skojarzył następnie z sygnalizowanym w innych źródłach pokojem czesko-węgierskim w Wiedniu (31 III 1261). Tym sposobem powstał nowy, skażony nieco zapis kronikarski informujący o mającym rzekomo miejsce w 1261 r. w Wiedniu ślubie królewicza Beli i Kunegundy brandenburskiej, na którym pojawił się między innymi władca z „Rassen”.

Wiadomość taką przyjął następnie bez zastrzeżeń, piszący w połowie XV w. Austriak, Tomasz Ebendorfer z Haselbach³⁵.

Jeszcze inaczej postąpił Bawarczyk Veit Arnpeck, który w swej powstałej w końcu XV w. kronice wspomniiał, iż zjazd monarchów odbył się w czasie zawierania pokoju czesko-węgierskiego w 1261 r., ślub Beli i Kunegundy zaś w 1263 r.³⁶

Aby w pełni zrozumieć skomplikowaną ewolucję poglądów, jakie następowały w ciągu dwóch wieków, spójrzmy na podany niżej wykres.

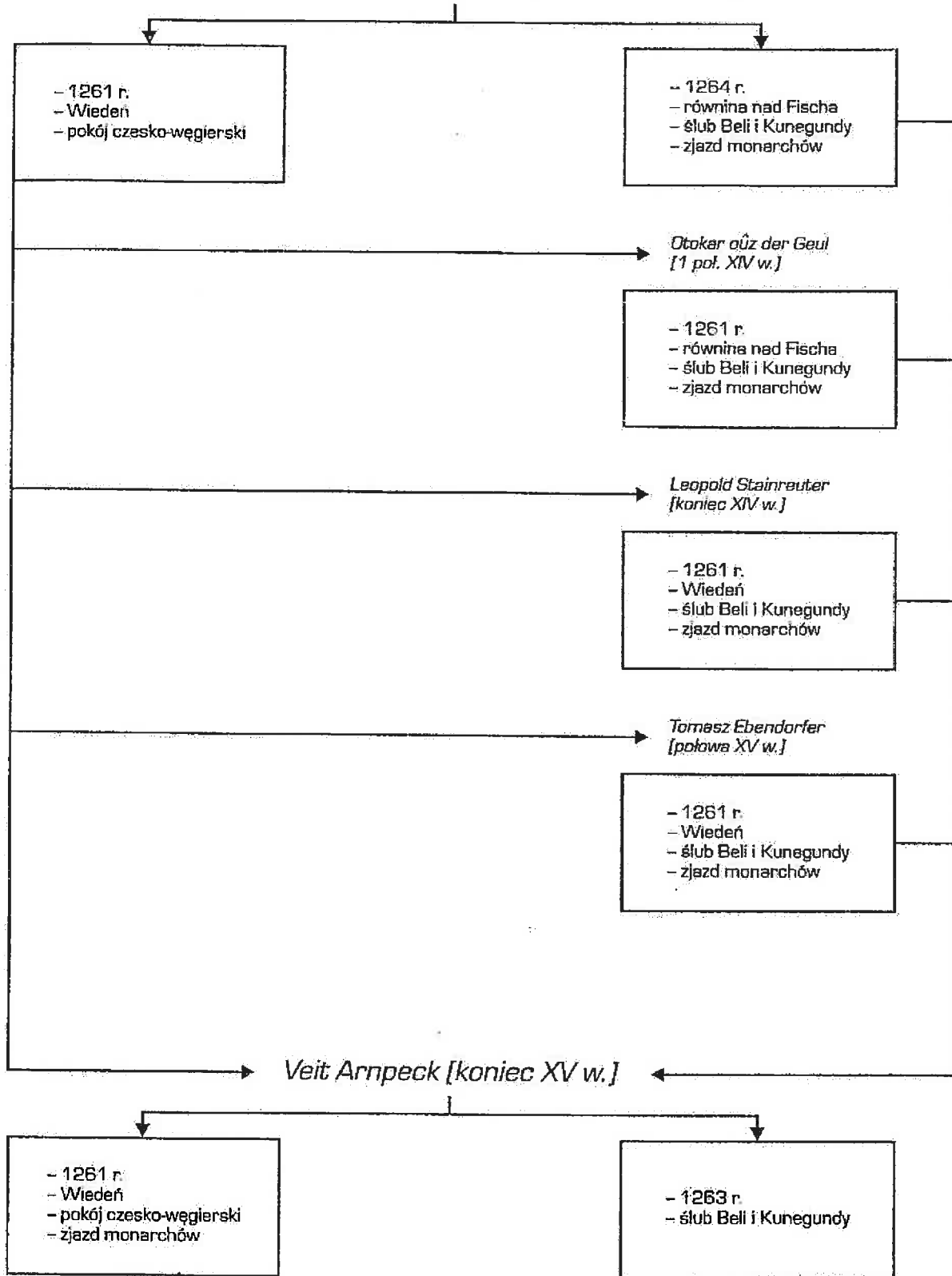
³³ Por. przyp. 11.

³⁴ *Otokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 5, cz. 1, w. 7544–8224. Relacja Otokara styryjskiego została skrócona, by wyakcentować podobieństwa między nią a przekazem Stainreutera.

³⁵ *Thomas Ebendorferus de Haselbach*, wyd. A. F. Gombos, „Catalogus Fontium Historiae Hungaricae” [dalej: CFHH], t. 3, Budapestini 1937, s. 2211–2212. Zdaniem kronikarza, na zjeździe, oprócz króla Czech, pojawić się mieli „rex Bela cum duobus filiis Stephano et Bela, cum regibus Rutenorum et Masoviae, genero regis Belae, et rege Serviae, cum multis ducibus”.

³⁶ *Vitus Arenpeckius*, wyd. A. F. Gombos, CFHH, t. 3, s. 2635. „Anno 1261 principes convenerunt ad faciendam concordiam inter Othocarum regem Bohemiae et regem Hungariae... Convenerunt itaque in Vienna cum sponsa Bela rex Hungariae cum suis duobus filiis, Bela et Stephano, et rex Maschoviae, qui habebat filiam regis Belae, et tres reges ex Servia et 50 duces potentes... Anno 1263 Othocarus rex copulavit filiam sororis suae, videlicet filiam Ottonis marchionis Brandenburgensis, Belae iuniori Hungariae duci”.

Roczniki: czeskie i austriackie [koniec XIII wieku]



Łatwo zauważyć, iż najwcześniejsze relacje źródłowe nic nie wspominają o zjeździe monarchów w 1261 r. Spotkanie takie udokumentowane jest jedynie w związku z datą 1264 r. Dopiero późniejsi kronikarze, a w szczególności Stainreuter, Ebendorfer i Arnpeck, lekceważąc informacje zawarte w trzynastowiecznych rocznikach, doszli do błędnego przekonania, że zjazd monarchów odbył się w 1261 r. w Wiedniu.

Mając na uwadze powyższy wywód, dochodzimy do wniosku, iż wspomniany w kronikach Otokara styryjskiego i Leopolda Stainreutera „kunic von Râzen” lub też „chünig von Rassen” pojawił się w Austrii w początkach października 1264 r. na ślubie Beli młodszego i Kunegundy brandenburskiej, gdyż tylko w związku z tą datą i wydarzeniem najstarsze źródła wzmiankują o spotkaniu cudzoziemskich władców; sygnalizowany natomiast, przez niektórych historyków, wielki zjazd monarchów z udziałem króla Rusi w Wiedniu 31 III 1261 faktycznie nie miał miejsca.

Pozostaje teraz zastanowić się nad drugą kwestią: czy jest możliwe, aby Daniel halicki rzeczywiście przebywał 5 X 1264 w Austrii?

Już na samym wstępie stwierdzić należy, że fakt taki jest z wielu przyczyn mało prawdopodobny. Przede wszystkim nie notują go żadne źródła współczesne. Informację, mówiącą o udziale władcy z „Râzen” w uroczystości weselnej nad Fischa przekazał, jak wiadomo, dopiero około 1330 r. Otokar oûz der Geul³⁷. Trzeba jednak pamiętać, że piszący kilkadziesiąt lat po wspomnianych wydarzeniach kronikarz styryjski często mylił fakty³⁸. Zaobserwować to możemy wyraźnie, analizując listę uczestników spotkania monarchów. Występujący na niej zięć Beli IV ban Mačvy Rościsław³⁹ absolutnie nie mógł być gościem zjazdu nad Fischa, gdyż w 1262 r., a najpóźniej w 1263, zmarł⁴⁰. Raczej wykluczony jest również udział zagadkowego księcia tureckiego⁴¹. Należy więc przypuszczać, iż podobnie przedstawia się sprawa z obecnością władcy ruskiego, tym

³⁷ Por. przyp. 10.

³⁸ Por. przyp. 30.

³⁹ *Ottokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 5, cz. 1, w. 8064 n.

⁴⁰ Datę 1262 r. podają: S. N. Pałauzow, *Rostisław Michajłowicz — russkij udielnyj kniaz na Dunaje w XIII w.*, „Zurnal Ministerstwa Narodnago Proswieszczenija”, t. 71, Sankt Pietierburg 1851, s. 101; G. Pauler, *A Magyar nemzet története az Árpád-házi királyok alatt*, t. 2, Budapest 1893, s. 325 oraz B. Hóman, *Geschichte des ungarischen Mittelalters*, t. 2, Berlin 1943, s. 178. Drugą datę (tj. 1263 r.) wspomina M. Wertner, *Die Regierung Bela's IV*, s. 458, 470; idem, *Boris und Rostislav. Beitrag zur Geschichte der russisch-polnisch-ungarischen Beziehungen*, Berlin 1889, s. 50. Zdaniem H. Grala, śmierć Rościsława miała nastąpić około 1261 r., por. H. Grala, *Rurykowicze na Balkanach w XII i XIII wieku*, „Balcanica Posnaniensia”, t. 4, Poznań 1989, s. 139.

⁴¹ Turcy pojawili się w Europie dopiero w XIV w. Wydaje się więc, że Otokar styryjski opisując zjazd monarchów z 1264 r. umieścił go w czternastowiecznych realiach politycznych. Warto jednak nadmienić, że pojęcie „Turek” jest w średniowiecznych źródłach terminem wieloznacznym. Turkami określano niekiedy tzw. Vardariotów, Chazarów, Torków, Seldżuków, Mongołów, Bułgarów, Osmanów, Węgrów, a także Kumanów, por. N. Oikonomidis, *Vardariotes — W.Lnd.r. — V.n.nd.r.: Hongrois installés dans la vallée du Vardar en 934*, „Südost-Forschungen” 32, 1973, nr 22, s. 1–8; G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, Berlin 1983, s. 56–164. Być może kronikarz wzmiankując udział „księcia z Turcji”, miał na myśli wodza Kumanów? Ci ostatni często wchodzili w kontakty z Belą IV, por. *Continuatio Lambacensis*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 559; *Codex diplomaticus Hungariae* [dalej: CDH], wyd. G. Fejér, t. 4, cz. 3, Budaë 1829, s. 15. Kronikarz węgierski wspomina nawet jakiegoś „księcia” Kumanów imieniem Alpra, który wspierał Węgrów w 1260 r., por. *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV*, wyd. E. Szentpétery, „Scriptores rerum Hungaricarum”, t. 1, Budapestini 1937, s. 469. Czy jednak ów „książę kumański” jest identyczny ze wzmiankowanym w kronice styryjskiej „księciem tureckim”? Trudno odpowiedzieć.

bardziej, że Daniel, zdaniem autora *Latopisu halicko-wołyńskiego*, umarł w 1264 r.⁴² Można co prawda zaryzykować twierdzenie, że śmierć Romanowicza nastąpiła wkrótce po przyjeździe z Austrii, tj. w listopadzie lub grudniu 1264 r., ale przeczą temu niektóre wzmianki źródłowe. Wspomniany *Latopis halicko-wołyński* sygnalizuje na przykład, że król zanim umarł, „wpał w bolest wieliką”⁴³. Musiały to być dość poważne niedomagania zdrowotne, skoro imię Daniela od jesieni 1262 r.⁴⁴ do momentu śmierci w 1264 r. nie pojawia się na kartach latopisu ani razu. Niemożliwością jest zatem, aby ciężko schorowany władca halicki — wyłączony z tego powodu przez dwa lata z czynnej działalności politycznej — tuż przed swoim zgonem podjął wyczerpującą, kilkutygodniową podróż do Austrii i z powrotem, po to tylko, by wziąć udział w uroczystości weselnej.

Można zastanowić się jeszcze nad problemem, czy kronikarz styryjski, używając ogólnikowego określenia „kunic von Râzen”, nie miał na myśli innego władcy ruskiego; trzeba bowiem pamiętać, że Ruś podzielona była wówczas na szereg niezależnych organizmów państwowych. Pogląd taki budzi jednak sporo wątpliwości z uwagi na fakt, iż król węgierski Bela IV — w którego orszaku przybył na uroczystość weselną zagadkowy „kunic von Râzen” — spośród władców ruskich utrzymywał dobrosąsiedzkie stosunki jedynie z książętami halickimi⁴⁵. Ponadto informacji o udziale władcy z Rusi w zjeździe monarchów w 1264 r., nie potwierdza żaden z ruskich latopisów.

Mało prawdopodobne jest również przypuszczenie, że wspomniany w kronice „kunic von Râzen” to któryś z synów Daniela: Lew⁴⁶, Mściśław lub Szwamo. Książęta ci zajęci byli wówczas pilnowaniem własnych spraw. Warto przypomnieć, że był to okres tuż przed lub krótko po śmierci Daniela i uwaga ambitnych braci skupiała się na możliwie najkorzystniejszym podziale ojcowizny⁴⁷. Zresztą niepewną sytuację w Haliczu mogli w każdej chwili wykorzystać czekający na dogodną okazję, zaborczy sąsiedzi, jak to miało miejsce w 1254 r., gdy korzystając z niedyspozycji Daniela, związanej z jego chorobą, napadł na księstwo halickie Izjasław Mściśławicz⁴⁸.

Powróćmy jednak do samej relacji Otokara styryjskiego. Śledząc uważnie jej rymowany tekst, nietrudno zauważymy pewien mały, ale — jak się wydaje — ogromnej wagi szczegół. Otóż kronikarz, informując o uroczystości weselnej nad rzeczką Fischa, obecnego na niej obcego władcę nazywa królem z „Râzen”⁴⁹, co jest dość zastanawia-

⁴² *Ipat'jewskaja letopiś*, wyd. A. Szachmatow, PSRL, t. 2, Sankt Pietierburg 1908, kol. 862. Podaną w latopisie datę śmierci Daniela przyjmuje również M. Hruszewskij, *Hronołołhija podij Halyćko-Wołyńskoj litopisy*, ZNT im. Sz, t. 41, Lwów 1901, s. 44–45, 69; idem, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. 3, s. 90; L. W. Wojtowicz, *Henealołhija dinastii Rurikowiczziw*, w: Bibliohraficznyj dowidnyk, Kyjiw 1990, s. 115–116; idem, *Udilni kniazi wetwa Rurikowiczziw i Gedeminowiczziw u XII-XVI st.*, Lwów 1996, s. 89 oraz tabl. 17; F. Sielicki, *Polsko-ruskie stosunki kulturalne do końca XV wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 1834, Wrocław 1997, s. 80. Inne ustalenia, por. N. de Baumgarten, *Wtoraja wietw' kniaziej Galickich*, s. 13.

⁴³ *Ipat'jewskaja letopiś*, wyd. A. A. Szachmatow, PSRL, t. 2, kol. 862.

⁴⁴ To znaczy od zjazdu w Tarnawie (lub Tarnowie), por. *Ipat'jewskaja letopiś*, wyd. A. A. Szachmatow, PSRL, t. 2, kol. 857–862. Datę zjazdu 1262 r. podaje M. Hruszewskij, *Hronołołhija podij Halyćko-Wołyńskoj litopisy*, s. 43, 69.

⁴⁵ Por. M. Wertner, *Die Regierung Bela's IV*, s. 371, 380, 462.

⁴⁶ Książę Lew był żonaty z córką Beli IV, Konstancją, por. M. Wertner, *Die Regierung Bela's IV*, s. 38 n.; N. de Baumgarten, *Wtoraja wietw' kniaziej Galickich*, s. 17.

⁴⁷ Por. W. T. Paszuto, *Oczerki po istorii Galicko-Wołyńskoj Rusi*, s. 102, 289. Po śmierci Daniela synowie jego znaleźli się we wrogich obozach, choć do jawnego konfliktu zbrojnego nie doszło, por. M. Hruszewskij, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. 3, s. 92.

⁴⁸ Por. *Ipat'jewskaja letopiś*, wyd. A. A. Szachmatow, PSRL, t. 2, kol. 829–832; M. Hruszewskij, *Istorija Ukrajiny-Rusy*, t. 3, s. 519.

jące, w innych częściach kroniki bowiem na oznaczenie słów „król z Rusi” używał on wyłącznie zwrotu „kunic von Riuzen”⁵⁰. Czyżby więc zapis Otokara styryjskiego nie dotyczył władcy ruskiego? W tym miejscu warto zajrzeć do relacji Leopolda Stainreutera. Okazuje się, że i on, chcąc napisać słowa „król z Rusi”, używał wyłącznie określenia „chünig von Reussen”⁵¹, w sytuacji zaś, gdy wspominał o udziale obcego władcy w zjeździe monarchów, dziwnym trafem odszedł od tej zasady i wprowadził zwrot „chünig von Rassen”⁵². Nie jest to sprawą przypadku. Różnica między pisownią wyrazów „Riuzen” (lub „Reussen”) a „Râzen” (lub „Rassen”) jest aż nadto widoczna, by nie zaryzykować twierdzenia, że obydwu wzmiankującym uroczystość weselną kronikarzom chodziło o kogoś zupełnie innego niż ruskiego władcę.

Wiele światła na postawiony problem rzuca, spisany w XII w. po łacinie, latopis dalmatyński *Pōpa Duklanina*. Jego autor zanotował, że bałkańska Serbia dzieli się na dwie odrębne części: zachodnią zwaną Bośnią („Bosnam”) i wschodnią — Raszka („Rassam”)⁵³. Jak łatwo zauważyć, łacińska pisownia wyrazu „Raszka”, zaczerpnięta z dwunastowiecznego latopisu, jest niemal identyczna z nazwami „Râzen” lub „Rassen”, których w stosunku do miejsca pochodzenia tajemniczego gościa zjazdu użyli Otokar styryjski i Leopold Stainreuter. Wydaje się więc, że wspomniany w źródłach „kunic von Râzen” lub „chünig von Rassen” to nie kto inny, jak władca serbskiej Raszki. Dowodzi tego również lista uczestników zjazdu, na której widnieje on pomiędzy monarchami południowej Europy: synami króla Węgier, władcami z Mačvy, Serbii, Chorwacji i Bośni⁵⁴. Wątpliwe, aby fakt taki był wyłącznie kwestią przypadku. Warto tutaj wspomnieć, że Bałkany znajdowały się wówczas w strefie wpływów węgierskich⁵⁵. Jest więc bardzo prawdopodobne, iż władcy tamtejszych państweczek mogli przybyć w 1264 r. na ślub węgierskiego królewicza.

Wróćmy jeszcze do średniowiecznych nazw geograficznych „Raszka” i „Ruś”. Na uwagę zasługuje tutaj trzynastowieczne dzieło Bartłomieja Anglika, którego lektura dostarcza ciekawych wniosków. Otóż mieszkańcy Raszki zostali w nim nazwani „Rassi”, Rusi zaś „Russi”⁵⁶. Jak widać, Bartłomiejowi dobrze była znana bałkańska Raszka i nie mylił jej z położoną we wschodniej Europie Rusią⁵⁷. Wolno więc przypu-

⁴⁹ Por. przyp. 10.

⁵⁰ *Ottokars österreichische Reinchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 5, cz. 1, w. 2463, 2490, 15234.

⁵¹ *Österreichische Chronik von den 95 Herrschaften*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 6, cz. 1, s. 115, 133.

⁵² *Ibid.*, s. 120.

⁵³ *Presbyteri diocleatis Regnum Slavorum*, wyd. J. G. Schwandtner, „Scriptores rerum Hungaricarum, Croaticarum, Dalmaticarum”, Vindobonae 1748, s. 483 (nowsze wydanie: *Letopis popa Dukljanina*, wyd. F. Šišić, Beograd–Zagreb 1928).

⁵⁴ Zob. przyp. 34.

⁵⁵ B. Hóman, *Geschichte des ungarischen Mitealters*, t. 2, s. 189. Historyk ten, opisując wydarzenia z 2. poł. XIII w., zaliczył do węgierskich lenników: Serbów, Chorwatów i Bułgarów.

⁵⁶ *Brevis descriptio Slavoniae*, wyd. W. Kętrzyński, MPH, t. 6, Kraków 1893, s. 587. Por. także: *Bartholomaeus Anglicus, De Proprietatibus rerum, o Sclavi*, w: B. U. Matuzov, *Anglijskije sredniewekowije istoczniki*, Moskwa 1979, s. 78. Mieszkańców Raszki („Rasenses”) od Rusinów („Rucheni”) rozróżnia również piszący ok. 1308 r. anonimowy dominikanin francuski, por. *Anonymi Descriptio Europae Orientalis*, wyd. O. Górka, Kraków 1916, s. 41.

⁵⁷ Serbska Raszka była dobrze znana średniowiecznym kronikarzom. Nie zanotowano też przypadku, aby któryś z nich nazwy „Rassa”, „Rassia” lub „Rascia” stosował w odniesieniu do innej krainy (np. Rusi), por. J. Kalić, *Naziv „Raška” u starijoj srpskoj istoriji*, „Zbornik Filozofskog Fakulteta”, t. 14, cz. 1, Beograd 1979, s. 79–91.

szczać, iż podobnie przedstawia się sprawa w przypadku wspomnianych wyżej kronikarzy, którzy posługując się pojęciami „kunic von Râzen” („Rassen”) i „kunic von Riuzen” („Reussen”), za każdym razem informowali o władcy innego kraju. Zauważyć można ponadto, iż pisownia nazw geograficznych „Raszka” i „Ruś” u Bartłomieja Anglika jest bardzo podobna do tej, której używali na określenie obydwu słowiańskich krajów Otokar styryjski i Leopold Stainreuter⁵⁸. Należy dodać, że nazwy „Riuzen” na oznaczenie Rusi użył również autor anonimowej, spisanej w Ratyzbonie około 1150 r., rymowanej staroniemieckiej *Kroniki cesarzy*⁵⁹.

Pozostaje jeszcze odpowiedzieć na pytanie: kto rządził w latach sześćdziesiątych serbską Raszka? Współczesne źródła nie dają tutaj zadowalającej odpowiedzi. Wskazówką może być jednak pewien dokument węgierskiej kancelarii królewskiej z 3 VII 1271. Wymienia się w nim króla Stefana IV, który do grona swoich sojuszników zaliczył „Urossium regem Seruie et Stephanum filium eius iuniorum regem Seruie”⁶⁰. Jak wynika z powyższego tekstu, w Serbii rządziło wtedy aż dwóch władców: król Urosz oraz „iunior rex” Stefan. Historycy wzmiankują, że Urosz I podzielił się ze swoim synem Stefanem Dragutinem zarówno tronem, jak i królestwem⁶¹. Wydarzenie takie nie było czymś wyjątkowym. Identyczna sytuacja miała miejsce nieco wcześniej na Węgrzech, gdzie najstarszy syn Beli IV, Stefan, równoległe z ojcem nosił tytuł królewski oraz sprawował władzę w części kraju: początkowo Styrii⁶², a następnie Siedmiogrodzie⁶³. Wracając jednak do powyższej kwestii, nie popełnimy chyba błędu, jeśli stwierdzimy, że przy podziale państwa serbskiego Stefan Dragutin otrzymał od ojca Raszka, leżącą w dorzeczu Ibaru, Driny i Zachodniej Morawy. Przypuszczalnie władca ten przyjął wówczas tytuł „iunior rex”. Współczesne źródła serbskie tytułują Stefana królem już w 1263 r.⁶⁴ Wyjaśniałoby to przyczynę, dla której kronikarz styryjski, wobec gościa wspomnianej uroczystości weselnej, datowanej na 1264 r., użył określenia „kunic von Râzen”, tzn. król z Raszki. Z dokumentów serbskiej kancelarii wiadomo ponadto, iż w nieokreślonym bliżej czasie po 1254 r. władca Serbii Urosz I przestał używać tytułu „król vsiej rańskiej ziemi”⁶⁵. Przypadek? Raczej mało prawdopodobne. Wiązać to można z przejściem po 1254 r. władzy nad Raszka przez Stefana Dragutina⁶⁶.

⁵⁸ *Thomas Ebendorfeus de Haselbach*, wyd. A. F. Gombos, CFHH, t. 3, s. 2212 wspomina, iż na zjazd monarchów przybył „rex Rutenorum” tzn. król Rusinów. Mając jednak na uwadze fakt, że przy pisaniu swojego dzieła Tomasz Ebendorfen korzystał z niemieckojęzycznej kroniki Leopolda Stainreutera (por. A. Lhotsky, *Thomas Ebendorfer*, Stuttgart 1957, s. 125–126) stwierdzić można, iż łaciński zwrot „rex Rutenorum” jest błędnym tłumaczeniem niemieckiego określenia „chünig von Rassen”. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że w opisie zjazdu Tomasz zrobił jeszcze jedną tego typu pomyłkę, czyniąc ze wspomnianego w kronice Stainreutera bana Mačvy władcę Mazowsza („Masoviae”).

⁵⁹ *Die Kaiserchronik eines Regensburger Geistlichen*, wyd. E. Schröder, MGH DChr., t. 1, cz. 1, Hannover 1892, w. 7319–7320, 13886–13888, 14021.

⁶⁰ CDB, t. 5, cz. 2, Prague 1981, nr 636, s. 258.

⁶¹ C. Jireček, *Geschichte der Serben*, t. 1, s. 322 (tłum. na serbski: K. Jireček, *Istorija Srba*, t. 1, s. 183).

⁶² *Urkunden zur Geschichte Österreich, Steiermark*, wyd. J. Chmel, FRA, t. 1, nr 48, s. 51. W dokumencie z 1260 r. władca Czech nazywa Belę IV i jego syna Stefana „królami Węgier”, por. CDH, t. 4, cz. 3, s. 15–17.

⁶³ *Urkundenbuch zur Geschichte Sibenbürgens*, wyd. G. D. Teutsch, F. Firnhaber, FRA, t. 15, Wien 1857, nr 72, 73.

⁶⁴ L. Stojanović, *Stari srpski zapisi i natpisi*, cz. 1, Beograd 1902, s. 8–9, nr 20.

⁶⁵ Por. *Monumenta Serbica*, wyd. F. Miklosich, Vienna 1858, nr 46 n.

Warto również zaznaczyć, że Dragutin około 1261 r. zareczył się, a później poślubił wnuczkę Beli IV, Katarzynę⁶⁷. Fakt taki potwierdzałby tezę, iż spowinowacony z domem węgierskich Arpadów młody władca Raszki mógł być obecny na ślubie królewicza Beli. Dodać należy, że Stefan Dragutin przez cały okres swego panowania utrzymywał przyjazne stosunki z Węgrami⁶⁸.

Ciekawa jest tutaj piętnastowieczna relacja Veita Arnpecka, który zamieścił w swej pracy godną uwagi wzmiankę mówiącą, iż w zjeździe monarchów wzięli udział „tres reges ex Servia”⁶⁹. Możliwe, że wiadomość taka powstała na skutek błędnego odczytania kroniki Stainreutera⁷⁰, której tekst Arnpeck bez wątpienia miał przed sobą⁷¹. Nie sposób wykluczyć jednak takiej możliwości, iż korzystający z dzieła Otokara styryjskiego piętnastowieczny kronikarz, używając zwrotu „tres reges ex Servia”, miał na myśli władców z „Râzen, Sirvîe, Poznær”⁷². Tę ostatnią krainę (tj. Bośnię), co już wiadomo, niektórzy średniowieczni kronikarze zaliczali do Serbii⁷³. Jak więc wolno przypuszczać, nie wymienionymi z imienia trzema władcami „ex Servia” byli: rządzący w serbskiej Raszce Dragutin, król Serbii Urosz I oraz ban Bośni Prijezda (wierny wasal Beli IV)⁷⁴. Nie powinien nas mylić, użyty być może w stosunku do Prijezdy,

⁶⁶ W pochodzącej z początków XX w. pracy C. Jirečka, *Geschichte der Serben*, t. 1, s. 322 (tłum. na serbski K. Jireček, *Istorija Srba*, t. 1, s. 183) wspomniano, iż Urosz I podzielił Serbię dopiero ok. 1268 r., w czasie gdy przegrał wojnę z Belą IV i dostał się do węgierskiej niewoli. Datę 1268 r. podaje również *Historija naroda Jugoslavije*, red. B. Grafenauer, t. 1, Zagreb 1953, s. 366. Stawia to rzecz jasna pod znakiem zapytania udział „króla z Raszki”, Dragutina w zjeździe monarchów, gdyż podział państwa łączył się z przejęciem przez młodego władcę tytułu królewskiego. Inaczej mówiąc, koronowany i obdarowany w 1268 r. częścią Serbii (Raszka) syn Urosza I nie mógł uczestniczyć jako „król z Raszki” w mającej miejsce w 1264 r. uroczystości weselnej nad rzeką Fischa. Analizując jednak dokładnie ówczesne zapiski, zmuszeni jesteśmy odrzucić podane na wstępie twierdzenie historyków; żadne bowiem źródło wzmiankujące wojnę z 1268 r. i niewolę Urosza I nie porusza sprawy podziału państwa serbskiego, por. J. Dinić, *O ugarskom ropstvu kralija Uroša I*, „Istoricki Časopis” 1, 1949, s. 30–36. Ponadto wiadomo, że Stefan Dragutin używał tytułu królewskiego już w 1263 r., por. przyp. 64. Wtedy też prawdopodobnie wydzielono młodemu władcy osobny dział w Serbii — Raszkę. Na korzyść powyższego przypuszczenia przemawia również fakt, iż między 1254 a 1265 r. Urosz I przestał używać tytułu „kralja raškej zemli” (por. przyp. 65), co wiązało się niewątpliwie z przekazaniem wspomnianej krainy synowi.

⁶⁷ M. Wertner, *Die Regierung Bela's IV*, s. 472; *Historija naroda Jugoslavije*, red. B. Grafenauer, t. 1, s. 366.

⁶⁸ C. Jireček, *Geschichte der Serben*, t. 1, s. 322, 326–330 (tłum. na serbski K. Jireček, *Istorija Srba*, t. 1, s. 183, 186–190).

⁶⁹ Por. przyp. 36.

⁷⁰ Występujący w rękopisie kroniki Stainreutera zwrot — „chünig von Matschaw, der auch chünig Belans tochter het, und der chünig auz der Syrfey. Die drei chünig in chron von dem von Ungern empfhent. Chünig Bela cham auch mit fünfzig mëchtiger herzogen” — mógł zostać odczytany przez Arnpecka w następujący sposób — „chünig von Matschaw der auch chünig Belans tochter het, und der chünig. AUZ DER SYRFEY DIE DREI CHÜNIG IN CHRON. Von dem Ungern empfhent chünig Bela cham auch mit fünfzig mëchtiger herzogen”. Powyższa interpretacja wyjaśniałaby powód, dla którego kronikarz bawarski umieścił w swej relacji zagadkową wzmiankę mówiącą, iż w zjeździe monarchów wzięli udział „tres reges ex Servia”.

⁷¹ A. Lhotsky, *Quellenkunde zur mittelalterlichen*, s. 409.

⁷² *Ottokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChr., t. 5, cz. 1, w. 8063, 8068, 8081. F. Palacký, *Dějiny národu českého*, s. 52, stwierdził, że wzmiankowani w kronice Arnpecka „tres reges ex Servia” to: władca Serbii Urosz I oraz jego synowie: Dragutin i Milutin. Wspomnieć jednak należy, iż Palacký do gości zjazdu, oprócz Dragutina, zaliczył również króla z „Râzen, Daniela. Jak widać historyk czeski podszedł do przekazów Otokara styryjskiego i Arnpecka bezkrytycznie, co doprowadziło do pomieszczenia faktów.

⁷³ Por. przyp. 53. Ponadto warto zajrzeć do rozprawy R. Novakoviča, *Gde se nalazila Srbija od VII do XII v. Istorijsko-geografsko rozmatranje*, Beograd 1981, s. 7 n.

⁷⁴ M. Ristić, *Bosna od 1250 do 1284 g.*, Beograd 1910, s. 12 n.; V. Čorovič, *Historija Bosne*, t. 1, Beograd 1940, s. 162 n.

zwrot „rex”, gdyż Arnpeck słowo to rozumiał bardzo szeroko. Mogło ono rzeczywiście oznaczać „króla”⁷⁵, ale także „księcia”⁷⁶, a nawet „bana”⁷⁷. Z podobnym podejściem do sprawy spotykamy się zresztą i w innych kronikach tej epoki⁷⁸.

Analiza faktów pozwala stwierdzić, że wzmiankowany w czternastowiecznych kronikach „kunic von Râzen” lub „chünig von Rassen” pojawił się na ziemi austriackiej w 1264 r. na ślubie węgierskiego królewicza i brandenburskiej margrabiarki. Poza tym nie był to, jak twierdzili dotychczas historycy, król Rusi Halickiej Daniel; wykluczony jest także udział jakiegokolwiek innego władcy ruskiego. Najbardziej przekonujące wydaje się być przypuszczenie, że za wspomnianymi wcześniej staroniemieckimi zwrotami kryje się osoba władcy serbskiej Raszki, Stefana Dragutina.

Powyższa sugestia skłania do powstania tezy, iż Daniel Romanowicz nie włączył się w 1261 r. do dyplomatycznej rozgrywki o spadek po Babenbergach. Jego udział po stronie węgierskiej, w bitwie pod Kroissenbrunn był tylko epizodem, praktycznie bez jakichkolwiek następstw politycznych. Możliwe, że Daniel w obawie przed najazdem tatarskim w końcu 1259 r. zbiegł przez Polskę na Węgry, a stamtąd w czerwcu 1260 r. wyruszył z Bełą IV w kierunku Austrii i walczył pod Kroissenbrunn 12 VII 1260, po czym wrócił na Ruś, gdzie sytuacja po wycofaniu się Tatarów była już względnie ustabilizowana⁷⁹.

⁷⁵ Tak było w przypadku Rudolfa z Habsburga, Przemysła Otokara II i Beli IV, por. *Vitus Arenpeckius*, wyd. A. F. Gombos, CFHH, t. 3, s. 2634 n.

⁷⁶ W przypadku Romana halickiego, *ibid.*, s. 2634.

⁷⁷ W przypadku bana Mačvy Rościsława, *ibid.*, s. 2635.

⁷⁸ Bardzo często mylono tytułaturę władców, np. kronikarz Alberik z Trois Fontaines nazywa Romana Mścislawicza „królem”, choć faktycznie był księciem, por. *Chronica Alberici monachi Trium Fontium*, wyd. P. Scheffer-Boichorst, MGH SS, t. 23, Hannoverae 1874, s. 885 (pod 1205 r.). Także *Continuatio Lambacensis*, wyd. W. Wattenbach, MGH SS, t. 9, s. 559 (pod 1246 r.), zwyczajnego wodza kumańskiego określa mianem „króla”. Podobnie *Johannes Victoriensis*, wyd. J. F. Boehmer, FRG, t. 1, s. 287, który „księciem” nazywa bana Słowenii. Identycznie postąpił również wspomniany wielokrotnie Otokar oûz der Geul, zob. *Ottokars österreichische Reimchronik*, wyd. J. Seemüller, MGH DChf., t. 5, cz. 1, w. 8077. Dziejopis styryjski bardzo często mylił tytuły władców, używając określenia „król” m.in. w odniesieniu do księcia Lwa halickiego (*ibid.*, w. 15234) oraz bana Mačvy Rościsława (*ibid.*, w. 8064). W tym ostatnim przypadku kronikarz kierował się być może innymi względami. We współczesnych źródłach Rościsław często nosi tytuł „księcia”, „króla”, a nawet „cesarza”, co wiązało się z przejęciem przez niego władzy nad częścią terytoriów carów bułgarskich, por. M. Wertner, *Boris und Rostislav*, s. 43–46; W. G. Prokofiew, *Rostislav Mihajłowicz russkij kniaz XIII wieku*, w: *Jubilejnyj sbornik Russkogo Archeologičeskogo Obszczestwa w Korolestwie Jugosławii*, Beograd 1936, s. 132–159; H. Grala, *Rurykowicze na Bałkanach*, s. 138–139.

⁷⁹ Por. M. Korduba, *Uczast' Danyła w bytwi pid Kressenbrunn* (Miscellanea), ZNT im. Sz., 10 (1896), s. 1–2.

Did Daniel, King of Halicz Rus', attend the Signing of the Peace of Vienna in 1261?
From the History of Ruthenian–Austrian Relations in the Middle Ages

Two fourteenth-century Austrian chronicles by the so-called Ottokar of Styria and Leopold Stainreuter mention that one of the meetings between the kings of Bohemia and Hungary held in Austria during the 1260s was attended by a kunic von Razen or chünig von Rassen. The author of this article found that the mysterious ruler was present at the wedding of Bela, prince of Hungary, and Kunegund, daughter of the margrave of Brandenburg, which took place on 5 October 1264 in Potenburg, along the Austrian borderland between Vienna and Bratislava, near the river Fischa (tributary of the Danube). The ruler of Razen was not Daniel Romanovich, king of Halicz Rus', as certain historians claimed up to now, nor was he any other Ruthenian ruler. The author proposes an assumption, supported by an analysis of the two German-language chronicles, that the above mentioned titles conceal Stephen Dragutin, ruler of Serbian Rashka. The above observations led to the thesis that in 1261 Daniel Romanovich did not join the diplomatic contest for the Babenberg legacy. His presence on the Hungarian side in the battle of Kroissenbrunn was a mere episode with no political consequences.

(Translated by A. Rodzińska-Chojnowska)